

Obecnie wszyscy zadają sobie pytanie, czy technologia RFID jest już dojrzała i jeśli tak, to dlaczego w Europie i w Polsce jest jeszcze wciąż stosunkowo mało wdrożeń. Kilka lat cała Europa czekała na uwolnienie częstotliwości 865-868 MHz, gdyż częstotliwość ta była zajęta dla innych zastosowań. Po uwolnieniu tego pasma pojawiła się możliwość pracy technologii RFID z większą mocą – do 2 W. Wcześniej było to zaledwie 0,5 W i było to znaczącym ograniczeniem w wykorzystaniu technologii w obszarach logistycznych (automatyczny odczyt palety z wózka itd.), gdyż zasięg odczytu był zbyt mały. Obecne pasmo 865,60 – 867,60 MHz z mocą 2 W, opisane normą ETSI EN 302 208 (polski odpowiednik PN EN 302 208), daje rozsądne odległości odczytu, tj. do 4-5 metrów. Całość protokołu oraz sposobu przesyłania i zapisywania danych opisanego jest w standardzie EPC Gen2 który został ratyfikowany pod koniec 2004 roku przez organizację EPCglobal Inc. i zatwierdzony przez ISO w lipcu 2006. Podobnie z urządzeniami – z uwagi na powyższe uwarunkowania – urządzenia mogące

pracować w Europie pojawiły się dopiero w 2005 i 2006 roku. To jest zatem odpowiedź, dlaczego wdrożenia w Europie i w Polsce dopiero zaczynają się, często są dopiero w fazie pilotażowej. Niemniej jednak elementy systemu są już dostępne i w przypadku chociażby firmy Intermec jest to pełna gama urządzeń, które można kupować, wdrażać i tworzyć systemy. Z technologią RFID wiążemy duże nadzieje, ale oczywiście zdajemy sobie sprawę, że będzie to jedno z wielu rozwiązań automatycznej identyfikacji, jakie możemy zaoferować naszym klientom i na pewno nie zastąpi kodów kreskowych w ciągu najbliższych 2-3 lat, a raczej będzie z nią współistnieć.



Andrzej Wąwożny
konsultant
ds. standardu EAN,
UCC i technologii
RFID,
SKK